

przeciekach kontrolowanych i niekontrolowanych oraz ich uwarunkowaniach, zależnościach, następstwach i skutkach; w refleksji wskazuje się, że instytucja ta niesie ze sobą zagrożenie dla niezależności ludzi mediów (s. 164).

W referacie dwunastym ukazuje się specyfikę funkcjonowania oraz powołanie katolickich środków przekazu społecznego. Wskazuje się, że niezrządkiem wskazuje się je jako wewnętrzną sprawę Kościoła; często treści przekazywane przez nie są sprzeczne z aktualnymi, modnymi trendami obowiązującymi we współczesnym świecie; ich rola wiąże się z misją Kościoła. W analizie poznawczej zwraca się uwagę na 3 podstawowe kwestie: 1. Kościół wobec środków społecznego przekazu; 2. Prawda fundamentem dobrej informacji; 3. Katolickie czyli zgodne z Episkopatem; w analizie przedstawiono swoistość funkcjonowania recepcji „Radia Maryja” oraz telewizji „Trwam”.

Ostatni z prezentowanych w książce referatów dotyczy specyfiki funkcjonowania tygodnika „Newsweek Polska”, którego pierwszy numer został wydany 2 września 2001 r. jest on piątą nieanglojęzyczną edycją tygodnika „Newsweek”, wydawanego od 1933 r. w Nowym Jorku; ma on trzy angielskojęzyczne edycje: atlantycką (rozchodzi się w Wielkiej Brytanii, Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie), azjatycką (kraje Azji i Pacyfiku) oraz latynoamerykańską (Meksyk, Karaiby, Ameryka Środkowa i Południowa); publikuje 5 międzynarodowych edycji na zasadach licencji, z czego 4 obcojęzyczne; od 1994 r. pismo istnieje też w wersji internetowej.

W analizie poznawczej ukazuje się tygodnik jako nową jakość prasową, jako magazyn dla internautów, oraz prezentuje się go w warstwie odniesień statystycznych.

W refleksji uogólniającej zauważa się, że prezentowana książka *Media dawne i współczesne* jest wielce interesującą lekturą zarówno z punktu widzenia oglądu naukowego rzeczywistości medialnej, jako że dostarcza uporządkowanej wiedzy terminologicznej, faktograficznej w ładzie przemian kulturowo-cywilizacyjnych, a w tym przemian dziejowych Polski, jak też jest ważną refleksją nad współczesnymi przemianami społeczno-politycznymi, w których wyjątkową rolę pełnią media; ważny jest w tym względzie kontekst prawdy i poprawności politycznej, dostarczania wiedzy obiektywnej oraz doraźnej, apli-

kowanej instrumentalnie; zaangażowanie mediów w życie polityczne ujawnia dychotomię, z jednej strony ma ono „poparcie” określonych kręgów polityków i ich elektoratu a z drugiej strony spotyka się z krytyką ludzi działalności *stricte* intelektualnej, stojących na straży wartości, ładu etycznego, moralnego. W objaśnianiu zjawisk i procesów zarówno społeczno-politycznych, jak i *stricte* medialnych wskazuje się, że w przeszłości, jak i współcześnie jest to instytucja wielce wpływowa w generowaniu postaw, zachowań, aspiracji ludzi w danym czasie i przestrzeni.

Andrzej Chodubski

Wojciech A. Wierzewski, *Pegaz za oceanem. Ludzie pióra i kultury poznani w Ameryce*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002, ss. 320.

Wiedzę o życiu kulturalnym współczesnej polskiej emigracji zaprezentował w interesującej formie Wojciech A. Wierzewski, przebywający od 1979 r. w USA, gdzie aktywnie uczestniczy w organizacyjnym i twórczym życiu kulturalnym; był m.in. prezesem Fundacji Kościuszkowskiej w Chicago, prezesem Oddziału Polskiego Instytutu Naukowego w USA. Zajmując się dziennikarstwem przeprowadził setki rozmów z emigracyjnymi ludźmi świata nauki, kultury i sztuki. W prezentowanej książce ukazał niektóre z nich. O doborze ich napisał „Wybrałem najbardziej barwne przykłady, by podkreślić, czym to nie zajmowali się i nadal zajmują nasi współpracownicy i towarzysze emigracyjnej doli i niedoli. Żywię nadzieję, że rodacy odkryją, iż mieszczą się w głównym nurcie polskiej kultury narodowej, bez żadnej taryfy ulgowej” (s. 6).

Prezentację wywiadów poprzedza wstęp zatytułowany „Parę słów wprowadzenia”. Podkreślono w nim, że sprawy polonijne są powszechnie postrzegane w kategoriach mitów i stereotypów. Należy zgodzić się z uwagą, że „widzimy „koniuszek” zagadnienia, ale wciąż nie wiemy z czym mamy do czynienia (...) Dopiero, kiedy sam zostałem emigrantem z przypadku, zdałem sobie do końca sprawę, jakimi żałosnymi kliszami żyli i nadal żyją Polacy, wyobrażając sobie nadal emigrację jako skupiska godnych współczucia grup rozbitków, wegetujących na dalekich lądach, na

marginesach tamtejszych społeczeństw (...). Przez ostatnie pół wieku mówiąc o emigracji, posługiwano się głównie stereotypem pocziwych „chłopków roztrópków”, w ludowych serdakach i kapeluszach z pawim piórkiem, tańczących polkę i wcinających kielbasę z piwem, żyjących naiwnym sentymentem za „starym krajem” przodków (...). A przecież emigracja także nieustannie się zmieniała i bogaciła. Napływały nowe jednostki, które wnosiły talent i pasję” (s. 4–5).

Wywiady zaprezentowano w trzech częściach, zatytułowanych kolejno: „Wśród twórców Nowej Emigracji”, „Przybysze i tubylcy”, „Testament pokolenia ocalonych z wojny”. W części pierwszej zawarto siedem wywiadów, tj. ze Stanisławem Barańczakiem zatytułowany „Poezja jest ze swej natury buntem i sprzeciwem”; Jackiem Kaczmarskim, „Jak wykubałem zbroję”; Jerzym Kenarem, „O pozytkach z emigracji, pokrewieństwie sztuk i kultur oraz naturalnym porządku rzeczy”, Mirosławem Rogalą, „Powaby elektronicznej muzy”; Joanną Bruzdowicz, „Dylematy kompozytorki oper współczesnych”; Barbary Bilszty, „Przekroczyć próg amerykańskich filharmonii”, Adama Lizakowskiego, „Poeta na biało-czerwonym koniu”.

Stanisław Barańczak odpowiadając na fundamentalne pytanie – czym jest dziś poezja i jaką ma misję do spełnienia, zwrócił uwagę m.in. „Wśród tego zamętu, nieustannie zmieniających się odniesień i wydarzeń – głos poezji, który koncentruje się na sprawach fundamentalnych i odwiecznych, jest głosem człowieka normalnego, głosem, który może tę „normalnością” zaskoczyć, sprawić odbiorcy przyjemną niespodziankę (...) poezja stale jeszcze broni (...) jednostki i właśnie przemawia jej głosem, wyraża jej opinie o świecie (s. 9–10). Porównując miejsce pisarza w krajowej rzeczywistości polskiej i na emigracji przypomniał sformułowanie oceniające, wyrażone przez Czesława Miłosza, że „pisarz w kraju ma mnóstwo czytelników, ale zakneblowane usta”, emigrant usta ma swobodne, otwarte, ale nie ma za to odbiorców, aczkolwiek w istocie pisarz emigracyjny pisze dla swojej publiczności w kraju. Odnosząc się do zachodzących przemian ustrojowych w kontekście dawnych i nowych tematów i inspiracji literackich, wskazał, że powinnością literatów jest walka ze złem, że „w każdej istocie ludzkiej jest pewna doza zła (...) niezależnie od naszych starań, czeka na chwilę swego

wyzwolenia. Taką możliwość stwarza mu szczególnie system totalitarny, w którym wszystko co najgorsze wychodzi z duszy ludzkiej na jaw i jest używane przez władze w celu tłumienia wolności innych (...) dlatego rolą pisarza jest wciąż uświadamianie doniosłości tego problemu jako wciąż istniejącego i nam zagrażającego (s. 13–14).

Ukazując sylwetkę pisarza w prezentowanej książce odnotowano, że był on profesorem na znanym Uniwersytecie Harvard w Cambridge. W 1977 r. został wydalony z uniwersytetu w Poznaniu za działalność opozycyjną; był współzałożycielem KOR-u. Na emigracji redagował kwartalnik „Zeszyty Literackie”. Należał do powszechnie znanych indywidualności twórczych na emigracji. Uprawiał poezję oraz pisał o poezji.

Wywiad z Jackiem Kaczmarskim przeprowadził w 1983 r. Charakteryzując sylwetkę bohatera podkreślał, że jako młody bard emigracyjny pozostawił interesujący ślad w wielu środowiskach polonijnych świata, aczkolwiek fenomen ten nie został do końca nazwany ani objaśniony. Pojawił się on nagle i niespodziewanie, stał się symbolem żywej sprawy, akceptowanym emocjonalnie i afirmowanym przez szerokie kręgi Polonii spontanicznie. Jego twórczość pozostawała poza przedmiotem analiz i refleksji. Inspiracją dla jego twórczości była w rzeczywistości historia i doświadczenie, zwłaszcza tragiczna i wyniosła historia Polski, z podobieństwami do tego, co mogło się w danej chwili zdarzyć (s. 20).

Na pytania dotyczące pokolenia ludzi urodzonych w latach 50., a w tym jego zachowań, postaw, wartości ujawniających się w latach 70. wskazał bard, m.in. „epoka gierkowska miała taki szczególnie, samoniszczący kształt. Obiecywała ludziom szalenie wiele, dawała ludziom ten oghupiający sztafaż dostatku i dobrobytu materialnego, który zresztą wielu zupełnie oślepił. Ale system nie był w stanie swoich obietnic doprowadzić do końca. Co więcej, ludzie, którzy weszli w te układy po uszy, chcieli mieć więcej, i jeszcze więcej, w pewnej chwili sami doszli do tego, że to jest, że to musi być – kłamstwo i fałsz (...) Może na zasadzie mojego oderwania od rzeczywistości, jeżdżenia i występowania – nie robiłem żadnych planów życiowych na przyszłość i nie zastanawiałem się nad nią” (s. 26–27).

Odpowiadając na pytanie, jak pan widzi swoją obecną sytuację a także dalszą przyszłość jako emigrant?” wyznał „Nie planowałem jak dotąd

nicznego (...) Piszę, co mi przyjdzie do głowy (...) Uważam, że mam kolosalne szczęście, bo po pierwsze robię to co lubię, po drugie, dzięki temu oglądam świat. Jest to pozytywna strona pobytu poza krajem, że jestem wolny, także w sensie fizycznym” (s. 37).

Jerzy Kenar rzeźbiarz wywodził się z rodziny zakopiańskich malarzy i architektów. Studia z zakresu sztuk plastycznych odbył w Gdańsku. Od 1973 r. tworzy na emigracji. Początkowo w Szwecji, od 1979 r. w Chicago.

Na pierwsze pytanie dotyczące próby zbilansowania działalności emigracyjnej, wyjazdu z kraju oraz pobytu w USA, udzielił odpowiedzi „Przed wszystkim udało mi się zobaczyć szeroki świat, co już jest postawą mojego dobrego samopoczucia. To dopomogło mi też w wyzbyciu się kompleksów, a obyć z wielkim światem. W tej chwili nic nie jest już w stanie zaskoczyć mnie lub zaskoczyć. Druga rzecz, że poprzez emigrację zdołałem zbudować sobie podstawę warsztatową do tego co robią. To ogromnie ułatwia pracę: mam narzędzia, do wyboru rodzaje drzewa. Następnie, co jest dla mnie bardzo osobiście ważne, doszedłem do wyzwycia się głodu materialnego. Po prostu, nie mam w sobie nic, o czym bym dramatycznie marzył, chciał mieć czy posiadać. Kupić sobie wyspę czy wieżę Searsa. To wszystko odpłynęło. Czuję w sobie prawdziwą harmonię – mojego wnętrza i mojego ciała” (s. 40).

Mirosław Rogala uznawany jest za jednego z najbardziej utalentowanych twórców sztuki multimedialnej w świecie. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Od początku lat 80. zajmuje się pracą dydaktyczną, a przede wszystkim twórczą w USA. Jego nazwisko zostało przyjęte z wysokim uznaniem przez amerykańską krytykę artystyczną. Zauważa się, że jego fenomen wiąże się z jednej strony z charakterystycznym i typowym dla przybysza ze wschodniej części Europy zafascynowaniem i wręcz zachłyśnięciem się możliwościami technicznymi oddanymi w ręce artysty w tym kraju, z drugiej zaś, z bardzo szczególnym bagażem emocjonalnym i przygotowaniem intelektualnym, jakie daje wzrastanie i edukacja w tamtym zakątku świata” (s. 51).

Joanna Maria Bruzdowicz-Tittel jest kompozytorką muzyki współczesnej. Studia odbyła w Wyższej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Na stałe mieszka w Belgii.

Utrzymuje kontakty z instytucjami muzycznymi w różnych krajach świata, a w tym wyjątkowo silne są jej więzy z krajem wychodźstwa.

Od połowy lat 90. w środowisku Polonii amerykańskiej popularne są koncerty muzyki klasycznej Barbary Bliszy, która jest absolwentką Konserwatorium Muzycznego we Wrocławiu. Pełni funkcję dyrektora artystycznego Polsko-Amerykańskiej Orkiestry Symfonicznej w Chicago.

Adam Lizakowski literat, działacz społeczno-kulturalny, redaktor poczytnych pism emigracyjnych pozostaje w życiu diasporalnym od 1981 r. Na pytanie: „jak to się stało, że pan wyemigrował?” wskazał: „Z pewnością był to rezultat licznych lektur (...) a przede wszystkim chęć zobaczenia świata i tych wszystkich miejsc, o których dotąd tylko czytałem. Ciekawość. Bałem się myśleć, że w tym samym miejscu umrę, w którym się kiedyś urodziłem. Nie mogłem się z tym pogodzić. Samo życie zrobiło się za ciasne (s. 77); z kolei na pytanie „Czy warto było więc wyjeżdżać?” odpowiedział „Na pewno tak. Sam wyjazd to duże przeżycie. Bogata różnorodność wrażeń, wspaniała refleksja z natury poznania swojej duszy Polaka. Uczenie się polskości od innych. I mimo tego, żeby być Polakiem poza krajem jest szalenie trudno (z uwagi na nasz specyficzny charakter narodowy) dochodzi zakochanie w tych, co są słabsi, czegoś tam od życia chcieli, ale im nie wyszło. Te nasze dumne wspomnienia o przegranych powstaniach, te wszystkie nasze świętości narodowe: Wisła, Kraków, Wawel, Warszawa etc. Z daleka i perspektywy lat tracą swoją magię. Patrzą na to teraz jak normalny człowiek, a nie 100% Polak (s. 78).

Adam Lizakowski jest autorem utworów refleksyjnych, dotyczących Polaków na obczyźnie, charakteru narodowego, aspiracji i możliwości. W prezentowanej pracy przedstawiono analizę wątków zawartych, w m.in. *Złodziejach czeresni prosiących o głos* i *Chicaga miasta nadziei*.

W części drugiej zaprezentowano siedem wywiadów, tj. Drugie życie Mariana Marzyńskiego, z Michaeliem Kutzem „Jak się robi festiwal filmowy w Ameryce?”, z Jackiem Gałązką „Zaistnieć polską książką na amerykańskim rynku”; z Mirą Puacz „Dotrzeć do amerykańskiego czytelnika”, z Leopoldem Tyrmandem „Nie pozostało mi nic innego jak zostać pisarzem”, z Adamem Stefanem Zamoyskim „Polacy – błędni rycerze XX wieku” z Harvey Sarner „Wyjść z labiryntu historii”.

Marian Marzyński – dziennikarz wyjechał z Polski w 1969 r. w warunkach nasilającej się kampanii antysemitki. Od 1971 r. przebywa w USA, gdzie zajmuje się przede wszystkim realizacją filmów naukowych i dokumentalnych. Wśród nich znaczący jest udział w rzeczywistości polskiej oraz polsko-żydowskiej. W wywiadzie podkreślił m.in. „Decydując się na emigrację, trzeba mieć świadomość, że podejmuje się w istocie decyzję rozpoczęcia swojego życia po raz wtóry. Ci, którzy nie odniosą w nim sukcesu, będą mogli mówić, że żyli tylko raz, albo najwyższe – półtora razy. Drugiego życia doświadczą tylko ci, którzy się na emigracji powiodło (s. 95).

Michael Kutz urodził się w USA w rodzinie polsko-włoskiej. Zgodnie z tradycją rodzinną ukończył studia medyczne. Hobbystycznie zajął się filmem. Odnosił na tym polu duży sukces. Organizacyjnie uzyskał stanowisko dyrektora Festiwalu Filmowego w Chicago, którego był założycielem. W pracy zwraca uwagę na osiągnięcia polskiej kinematografii. Polskie filmy traktuje nierzadko jako sztukę o sobie, o relacjach rodzinnych.

Jacek Michał Gałązka od końca lat 40. zamieszkuje w USA. Zawodowo związany jest z działalnością wydawniczą. W 1986 r. został współzałożycielem polskiego przedsiębiorstwa wydawniczego Hippocrene Books. Istotne zasługi położył na polu tłumaczeń literatury polskiej na język angielski. W 1999 r. objął obowiązki prezesa Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Maria Puacz jest właścicielką najstarszej polskiej księgarni w Chicago „Polonia Bookstore”. Z księgarstwem związana jest od ok. 30 lat. O zmieniającej się Polsce w ciągu upływającego czasu mówi m.in. „Tamci klienci nie znali zupełnie Polski, z której ja sama przyjechałam. Obecnie czuję się coraz częściej, że ja nie znam Polski, z której pochodzą moi nowi klienci” (s. 141).

Leopold Tyrmand (1920–1985) był dziennikarzem, pisarzem. Od 1965 r. był emigrantem, od 1968 r. żył i pracował w USA. W 1976 r. opublikował zbiór utworów o Polsce, pt. *Tu w Ameryce – dobre rady dla Polaków*. W wywiadzie przywoływał wiele kart z życia w Polsce i na emigracji. Wywiad zakończyły słowa filozofii pisarza „Istotnie – najczęściej zwycięstw odnoszą nikczemność, głupota, zło (...) Łobuzów i głupców nie trzyma za nogi ani sumienie, ani myśl. Lecz teraz wiem, że to najsmutniejsze, iż udręka jest nagmin-

nym udziałem tych, co nie chcą być nikczemni i starają się nie być głupi” (s. 165).

Adam Zamojski jest pisarzem przewartościowym historię z własnego, tzw. niezależnego punktu widzenia. Urodził się w 1949 r. w Nowym Jorku. Pochodzi z rodziny legitymującej się znanym w Polsce rodowodem politycznym. Ojciec jego był m.in. adiutantem gen. Władysława Sikorskiego we Francji i Wielkiej Brytanii. W działalności pisarskiej przywołuje postacie znane w Polsce i na świecie, m.in. opublikował książki o Fryderyku Chopinie, Ignacym Paderewskim, Stanisławie Augustie Poniatowskim. Wypowiadając się na temat historii podkreślił m.in.: „Winniśmy być wyczuleni na stereotypy i wyolbrzymienia mogące służyć bolesnej dyskryminacji innych i głębokim uprzedzeniom. W każdej historii obecny jest przesąd wrodzony i umacniany, zachęcający do myślenia „ja wiem lepiej”. Tyle historii, ile narodów. Dlatego współcześni historycy badają także stan świadomości społeczeństw i jednostek – na równi z rzeczywistymi faktami (...) Suche fakty nie stanowią o wszystkim. Dokumenty też potrafią kłamać” (s. 178). Dużo miejsca poświęcono w wywiadzie II wojnie światowej, a w tym dziejom wojennym lotników polskich w Anglii, którym poświęcił też książkę *Zapomniane dywizjony* (1995 r.) Istotny aspekt poznawczy w badaniach Adama Zamojskiego zajęła kwestia tzw. szoku kulturowego, jakiego doznawali żołnierze i w ogóle ludzie „pędzeni wirem działań wojennych”.

Harvey Sarnier jest prawnikiem, autorem i wydawcą książek historycznych dotyczących pogranicza stosunków polsko-żydowskich oraz sztuk teatralnych; jest zaangażowany w nawiązywanie dialogu między Żydami i Polakami, m.in. w akcję zapraszania Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata do Izraela, aby uhonorować ich zasługi humanitarne w Muzeum Yad-Vaschem (zasadzenie drzewek pamięci).

W części trzeciej książki zaprezentowano pięć wywiadów, tj. z Adamem Czerniawskim, „Wyśniłem świat, który mnie przetrwa”, „Tułacz losy Marka Gordona”; z Wiesławem S. Kuniczakiem, „O milczącej Polsce”, „Trylogii” i innych sprawach”; Danutą Mostwin, „Szkoła jasnego, przenikliwego spojrzenia na świat” i Ewą Krystyną Vetulani-Belfoure, „Srebrne nici dywanu życia”.

Adam Czerniawski jest literatem, krytykiem i tłumaczem. Od 13 roku życia zamieszkuje na

obczyźnie; studia ukończył w Londynie. Pracował jako dziennikarz oraz wykładowca filozofii na różnych uniwersytetach. W twórczości znalazła odbicie jego droga życiowa od „dziecka wojny”, przez doświadczenie zjawisk i procesów adaptacji, integracji na obczyźnie, urzeczanie życiem kulturalnym, a w tym polską poezją, do spotkania się z uznaniem i akceptacją środowisk twórczych.

Marek Gordon jest znanym dziennikarzem, radiowcem w środowisku Polonii chicagowskiej. Losy wojenne sprawiły, że w czasie zakończenia działań militarnych przebywał w Niemczech, skąd w 1949 r. wyjechał do Chicago. Tam przez 25 lat pracował w „Dzienniku Związkowym”. W wywiadzie zaprezentowano niektóre z ogniw życia i działalności dziennikarza, a zarazem twórcy różnych form literackich.

Wiesław Kuniczak (1930–2000) był pisarzem i tłumaczem; znany m.in. z nowej edycji amerykańskiej edycji *Trylogii* oraz *Quo vadis?* Henryka Sienkiewicza. Od 1939 r. przebywał na emigracji, od 1950 r. żył i pracował w USA. Polonię, z którą się spotkał nazwał „milczącą emigracją”. Mówił o tym m.in. „Kiedy przyjechałem do Ameryki i zetknąłem się z Polonią, pomyślałem sobie tak: przede wszystkim ci ludzie przybyli z innego kraju i z innych środowisk, wygnani innymi niż ja racjami i przyczynami. Jestem z innej Polski, nie mówię wcale, że lepszej, twierdząc, że z innej. Pomyślałem sobie też, że wszystko na tym świecie ulega nieubłagalnemu biegowi czasu, i wcześniej czy później nadejdzie moja chwila. Teraz mam pełniejszą świadomość faktu, że tak myśli każde kolejne pokolenie emigrantów. Po mnie przyjechała pańska generacja, która rozumuje dokładnie tak samo, tylko, że to teraz jestem na pozycjach ustabilizowanych i zagrożonych...” (s. 253).

W prezentacji zasług tłumacza duża miejsca poświęcono przekładowi *Trylogii* Henryka Sienkiewicza oraz recepcji dzieła w USA i Polsce, podkreślając przy tym, że „sukces przeszedł najśmielsze oczekiwania”.

Danuta Mostwin od 1945 r. przebywała na emigracji, znana jest jako badacz zagadnień emigracyjnych, m.in. podjęła próbę przebudowy teorii emigracji, którą wyłożyła w książce *Trzecia wartość* (Lublin 1985); jest profesorem uniwersytetów amerykańskich oraz powieściopisarką. W 1971 r. obroniła rozprawę doktorską na Columbia University w Nowym Jorku. Nośny był

jej temat *Transplantowana rodzina czyli przystosowanie się polskiej emigracji wojennej do życia w Stanach Zjednoczonych po II wojnie światowej*. W dociekaniach poznawczych dużo uwagi poświęciła kwestii formowania się tożsamości polskiego emigranta w USA. Za działalność badawczą oraz literacką otrzymała wiele nagród zarówno w USA, jak i Polsce.

Krystyna Ewa Vetulani-Belfoure jest nauczycielką języka niemieckiego i francuskiego, autorką wspomnień z przymusowej pracy w Niemczech, powojennych dylematów wyboru miejsca osiedlenia i emigracji do USA. Od 1951 r. zamieszkuje w USA.

Ostatnią sekwencję wywiadów stanowi wypowiedź samego Wojciecha Wierzeńskiego o tym, jak został w Ameryce dziennikarzem i radiowcem. Wskazuje m.in.: „Która więc z dwóch połówek mojej czterdziestoletniej kariery „człowieka pióra” była ciekawsza i bardziej znacząca – w Polsce czy w Stanach? Zawsze myślałem o swojej młodości w Polsce, jak wiele było wówczas pasji i entuzjazmu, ale jednocześnie ileż ograniczeń i lawirowania między nimi, powodujących skrzywienie i zminimalizowanie całego wysiłku. Tak chyba było i w moim przypadku: młodość zawsze jest kolorowa, bo wiąże się ze wznoszeniem w górę i wiarą, że wszystko jest wciąż jeszcze przed nami. Spędziłem ciekawe lata w Polsce, i nigdy nie żałowałem, że tam się urodziłem i studiowałem. Potem było gorzej, choć praca na uniwersytecie i działalność w ruchu kultury filmowej zawsze stwarzała większe pole dla swobody i poczucia własnej wartości. Ameryka była w mojej biografii niezaplanowaną i zaskakującą przygodą, bo nigdy niezamierzałem nigdzie z Polski emigrować. Każda emigracja przynosi potężny wstrząs i tragiczne zerwanie mostów ze wszystkim, co zmuśnię budowało się w życiu latami (...) W rewanżu otrzymałem szanse, o jakich wcześniej nawet nie myślałem ani nie marzyłem (s. 313). Ameryka wśród typowych dla każdego emigranta gorzkich rozczarowań i słodkich niespodzianek – miała i dla mnie przygotowane chwile życiowej satysfakcji (s. 311).

Lektura książki skłania do wielu refleksji dotyczącej postaw, zachowań, aspiracji Polaków na obczyźnie. Przybliżono w niej osiągnięcia jednostek niezwykle twórczych, których dokonania zostały zauważone i docenione przez szerokie gremia ludzi nauki, kultury i sztuki na emigracji

oraz w Polsce. Ludzie ci mimo pozostawania na obczyźnie przez nierzadko długi czas nie rozstali się z polskością, a nierzadko wśród nich byli też przedstawiciele mniejszości narodowych, doświadczających nieprzychylności a nawet wrogości w Polsce. We wszystkich biografiach znamienne jest przywiązanie do polskiej przestrzeni (geograficzno-przyrodniczej) oraz kultury. Na różne sposoby twórcy kultury dawali wyraz przywiązaniu do polskich wartości duchowych. Powszechna była deklaratywna nieakceptacja ładu ustrojowego, aczkolwiek dla pokolenia najmłodszego, wykształconego w Polsce emigracja jawiła się przede wszystkim jako chęć poznania świata, przeżycia wielkiej przygody, zmierzenia się z nowymi wyzwaniami kulturowymi. Charakterystyczny rys biografii twórców emigracyjnych stanowi pochodzenie społeczne. Wywodzili się oni z rodzin inteligentnych, nierzadko o bogatych rodowodach politycznych. Wszystkich łączył kult wartości duchowych, zainteresowanie kulturą i sztuką, co wynikało m.in. z wychowania się z faktu wyrastania w środowiskach inteligentnych.

W ich recepcji życia polonijnego zauważa się podkreślenie przywiązania do polskości. Zauważa się, że inne było pokolenie emigracji powojennej, inne wychodźców lat 60. i 70. i zupełnie odmienne z lat 80. Przy czym wskazuje się, że Polacy podobnie, jak inne społeczności diasporalne podobnie przechodzą procesy adaptacji i integracji w nowych środowiskach osiedlenia. Psychologia zachowań powoduje, że ujawniają się wyraźnie sprzeczności interesów oraz na tym tle dochodzi do konfliktów. Najnowsza fala emigracyjna, starannie wykształcona znacznie łatwiej pokonuje ujawniające się w tej sferze bariery, wiąże się to zwłaszcza z uzyskiwaniem zatrudnienia zgodnego z wykształceniem oraz posiadany doświadczeniem.

Wypowiedzi poszczególnych bohaterów książki mają charakter subiektywnego oglądu otaczającej ich przeszłości i współczesności; zatem wiele wątków jest kontrowersyjnych i dyskusyjnych, aczkolwiek zasługujących na pogłębioną uwagę poznawczą.

Z przekonaniem można stwierdzić, że książka Wojciecha Wierzewskiego w istotnym stopniu wzbogaca wiedzę o życiu Polaków w diasporze; zwłaszcza cenna jest warstwa psychologii społecznej, emocjonalny stosunek do wychodźstwa, procesu adaptacyjnego, integracyjnego w życiu

emigracyjnym oraz osiągania sukcesów zawodowych, społecznych, a przede wszystkim twórczych.

Książka zasługuje na uwagę szerokiego kręgu odbiorców, a zwłaszcza osób interesujących się wychodźstwem polskiej inteligencji, jej powodzeniami i niepowodzeniami w życiu emigracyjnym.

Andrzej Chodubski

Studia nad ustrojoznawstwem i administracją. Księga jubileuszowa Profesora Michała Teofila Staszewskiego, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007, ss. 434.

Zainteresowania naukowo-badawcze oraz aktywność publiczna, a przede wszystkim Jubileusz – 70. urodziny Profesora Michała Teofila Staszewskiego stały się okazją do podjęcia przez osoby z nim zaprzyjaźnione, i zaprezentowania różnych zagadnień ustrojowo-konstytucyjnych, ustrojów państw współczesnych oraz wielu kwestii przemian administracyjno-prawnych. Przypominając dokonania naukowo-badawcze i dydaktyczne Profesora podkreślono, że swoistym mottem Jego działalności były słowa „In necessariis, in dubiis libertas, in omnibus caritas” (W potrzebie jedność, w rzeczach wątpliwych swoboda, we wszystkim miłość).

W prezentowanej książce jubileuszowej obok ukazania sylwetki naukowej Profesora oraz zestawienia bibliograficznego wybranych Jego prac naukowych zamieszczono następujące referaty: w części „Problematyka Ustrojowo-konstytucyjna” – 1. Michała Pietrzaka, *Koncepcja demokracji w konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku*; 2. Bronisława Jastrzębskiego, *Niektóre zagadnienia funkcji kontrolnej Sejmu i posłów*; 3. Tadeusza Moldawy, *proces kształtowania systemu demokratycznego w Hiszpanii (na trzydziestolecie ustawy o reformie politycznej)*; 4. Andrzeja Skrzyпка, *Polityka Polski w latach siedemdziesiątych XX w. wobec supremocarstw Gierkowska koncepcja równowagi*; 5. Jacka Falskiego, *Republikańska zasada laickości we współczesnej Francji*; 6. Wiktora Wysoczańskiego, *Geneza i pozycja kanoniczno-prawna Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej polskiej*; 7. Jolanty Bucieńskiej, *Konstytucyjne ujęcie wolności gospodarczej*; 8. Michała Krawczyka, *Rewindykacja nieruchomości*